Sygn. akt: XVI GC 338/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Cezary Skwara

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Rozen

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa ***(...) Spółka Akcyjna w upadłości układowej w T.*** przeciwko ***Bank (...) Spółka Akcyjna w W.***

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powodowej – nadzorcy sądowego K. O.

o ustalenie

I. Oddala powództwa.

II. Kosztami postępowania w sprawie obciąża powoda (...) Spółka Akcyjna w upadłości układowej w T. pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu

SSO Cezary Skwara

Sygn. akt XVI GC 338/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 maja 2014 roku

Powód (...) Spółka Akcyjna w T. wniósł przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółka Akcyjna w W. do Sądu Okręgowego w Tarnowie pozew o:

1. ustalenie nieistnienia zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 16 września 2008 r.

ewentualnie

2. stwierdzenie nieważności zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 16 września 2008 r.

ewentualnie

3. zmniejszenie w oparciu o art. 388 § 1 kc żądnej przez pozwanego wysokości świadczenia powoda z tytułu umów szczegółowych – transakcji z dnia 16 września 2008 r. jako rażąco przewyższającej wysokość świadczenia, które pozwany wskazuje jako wartość własnego świadczenia, poprzez zmniejszenie żądanej przez pozwanego wysokości świadczenia powoda do kwoty 250 000 zł tj. do wysokości świadczenia zgodnego z zapisami w Warunkach Dodatkowych w dokumencie pod nazwą (...) z dnia 16 września 2008 r. – w wypadku gdyby Sąd uznał, że oznaczenie

wysokości świadczenia byłoby nadmiernie utrudnione – o unieważnienie umów szczegółowych – transakcji z dnia 16 września 2008 r. lub o unieważnienie Umowy Ramowej z dnia 4 czerwca 2008 r. wraz z jej załącznikami

ewentualnie

4. oznaczenie w oparciu o art. 357^1 kc wysokości świadczenia powoda na rzecz pozwanego z tytułu umów szczegółowych – transakcji z dnia 16 września 2008 r. w ten sposób, aby kwota należna pozwanemu od powoda z tytułu spornych umów szczegółowych - transakcji z dnia 16 września 2008 r. nie przekraczała kwoty 250 000 zł tj. by wysokość świadczenia powoda została przez Sąd ukształtowana na poziomie zgodnym z zapisami zawartymi w Warunkach Dodatkowych w dokumencie pod nazwą (...) z dnia 16 września 2008 r., ewentualnie by wysokość całkowitego świadczenia powoda na rzecz pozwanego z tytułu spornych umów szczegółowych - transakcji z dnia 16 września 2008 r. została przez Sąd ukształtowana po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. W przypadku zaś gdyby Sąd uznał, że oznaczenie wysokości świadczenia byłoby nadmiernie utrudnione – o unieważnienie umów szczegółowych – transakcji z dnia 16 września 2008 r. lub o unieważnienie Umowy Ramowej z dnia 4 czerwca 2008 r. wraz z jej załącznikami

ewentualnie

5. ustalenie, że zobowiązanie z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 16 września 2008 r. jako wynikające z gry lub zakładu jest naturalne (niezupełne) tj. nieegzekwowane, stosownie do art. 413 § 1 kc.

W uzasadnieniu żądania pozwu wskazano, że w dniu 4 czerwca 2008 r. strony podpisały m.in. umowę rachunku bankowego i Umowę Ramową, której przedmiotem było regulowanie zasad zawierania i rozliczenia transakcji, w dniu 26 czerwca 2008 r. została zaś podpisana Umów Kredytowa o kredyt na rachunku bieżącym. Pozwany zaproponował powodowi wybór instrumentów finansowych, które zapewniają możliwość zabezpieczenia ryzyka kursowego. Powód zapoznał się ze szczegółami ofert pozwanego, ponadto zostało zorganizowanie spotkanie w trakcie, którego pracownicy pozwanego poinformowali stronę powodową o braku zagrożeń jeśli chodzi o istniejący trend walutowy. Powód wskazał, że do podpisanej Umowy Ramowej nie zostały dołączone powołane w niej Opisy Transakcji, powód nie podpisał też „Listy Osób Uprawnionych do Uzgadniania Warunków Transakcji". Wbrew obecnym twierdzeniom strony pozwanej w oparciu o wskazaną Umowę Ramową powód nie zawarł jednak z pozwanym umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych w dniu 16 września 2008 r., z których obecnie strona pozwana wywodzi swoje roszczenia. W szczególności pozwany nie przedstawił żadnych dowodów zawarcia spornego zobowiązania, z wyjątkiem wystawionego przez pozwanego dokumentu w postaci (...)" W związku z powyższym powód był całkowicie zaskoczony gdy w dniu 14 października 2008 r. otrzymał od pozwanego wycenę spornej transakcji opiewającą na kwotę 5 264 649,78 zł, a więc kwotę ponad 26 razy wyższą od określonego przez pozwanego maksymalnego poziomu straty możliwej do wystąpienia w spornej transakcji. Jednocześnie powód na mocy zawartej Umowy Zabezpieczającej został wezwany do dokonania transferu Depozyty Zabezpieczającego.

Powód podkreślił, iż sporne zobowiązanie z tytułu umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych nie istnieje ze względu na:

- brak Opisów Transakcji, które winny zostać dołączone przez pozwanego do Umowy Ramowej

- brak umocowania osoby działającej w imieniu powoda w zakresie spornej transakcji z umów szczegółowych – transakcji opcji (w szczególności powód nie podpisał i nie doręczono mu listy osób uprawnionych do uzgadniania warunków transakcji)

Ponadto niezależnie od przyczyn uzasadniających nieistnienie spornego zobowiązania powód wskazał na podstawy uzasadniające stwierdzenie nieważności przedmiotowego zobowiązania z uwagi na:

- sprzeczność spornego zobowiązania z właściwością (naturą) zobowiązania

- wyzysk po stronie pozwanego uzasadniający unieważnienie spornego zobowiązania

- sprzeczność zobowiązania z zasadami współżycia społecznego

- uchylenie się przez powoda od skutków oświadczeń woli złożonych pod wpływem błędu wywołanego przez pozwanego podstępnie.

Zdaniem powoda spełniona jest także przesłanka warunkujące skorzystanie z konstrukcji wyzysku określonego w art. 388 § 1 kc, przede wszystkim z uwagi na wyzyskanie przez pozwanego niedoświadczenia powoda celem pozyskania dla siebie korzyści finansowych. Powód zakwestionował także wysokość swojego zobowiązania wnosząc o oznaczenie prze Sąd wysokości świadczenia na mocy art. 357^1 kc z uwagi na nadzwyczajną zmianę stosunków wywołaną kryzysem gospodarczym. Wyżej opisany pozew został zarejestrowany pod sygnaturą V GC 52/09.

W dnia 1 grudnia 2009 r. powód wniósł przeciwko pozwanemu kolejny pozew kwestionując istnienie zobowiązania z transakcji opcji walutowych z dnia 9 lipca 2008 r. i występując z analogicznymi roszczeniami jak w wyżej opisanym pozwie. W szczególności powód wniósł o:

1. ustalenie nieistnienia zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 9 lipca 2008 r.

ewentualnie

2. stwierdzenie nieważności zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 9 lipca 2008 r.

ewentualnie

3. zmniejszenie w oparciu o art. 388 § 1 kc żądnej przez pozwanego wysokości świadczenia powoda z tytułu umów szczegółowych – transakcji z dnia 9 lipca 2008 r. jako rażąco przewyższającej wysokość świadczenia, które pozwany wskazuje jako wartość własnego świadczenia, poprzez zmniejszenie żądanej przez pozwanego wysokości świadczenia powoda do kwoty 200 000 zł tj. do wysokości świadczenia zgodnego z zapisami w Warunkach Dodatkowych w dokumencie pod nazwą (...) z dnia 9 lipca 2008 r. – w wypadku gdyby Sąd uznał, że oznaczenie wysokości świadczenia byłoby nadmiernie utrudnione – o unieważnienie umów szczegółowych – transakcji z dnia 9 lipca 2008 r. lub o unieważnienie Umowy Ramowej z dnia 4 czerwca 2008 r. wraz z jej załącznikami

ewentualnie

4. oznaczenie w oparciu o art. 357^1 kc wysokości świadczenia powoda na rzecz pozwanego z tytułu umów szczegółowych – transakcji z dnia 9 lipca 2008 r. w ten sposób, aby kwota należna pozwanemu od powoda z tytułu spornych umów szczegółowych - transakcji z dnia 9 lipca 2008 r. nie przekraczała kwoty 200 000 zł tj. by wysokość świadczenia powoda została przez Sąd ukształtowana na poziomie zgodnym z zapisami zawartymi w Warunkach Dodatkowych w dokumencie pod nazwą (...) z dnia 9 lipca 2008 r., ewentualnie by wysokość całkowitego świadczenia powoda na rzecz pozwanego z tytułu spornych umów szczegółowych - transakcji z dnia 9 lipca 2008 r. została przez Sąd ukształtowana po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. W przypadku zaś gdyby Sąd uznał, że oznaczenie wysokości świadczenia byłoby nadmiernie utrudnione – o unieważnienie umów szczegółowych – transakcji z dnia 9 lipca 2008 r. lub o unieważnienie Umowy Ramowej z dnia 4 czerwca 2008 r. wraz z jej załącznikami

ewentualnie

5. ustalenie, że zobowiązanie z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia lipca 2008 r. jako wynikające z gry lub zakładu jest naturalne (niezupełne) tj. nieegzekwowane, stosownie do art. 413 § 1 kc.

Uzasadniając w/w żądanie powód przedstawił analogiczną argumentację jak w przypadku zakwestionowanego przez niego zobowiązania z dnia 16 września 2008 r. Pozew został pierwotnie zarejestrowany pod sygn. V GC 54/09.

Zarządzeniem z dnia 4 grudnia 2009 r. połączona sprawy V GC 52/09 i V GC 54/09 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie obu powództw jako bezzasadnych. Pozwany wskazał, że powód nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia zobowiązania z umów szczegółowych (pkt 1 petitum pozwów), ustalenia nieważności tych zobowiązań (pkt 2 petitum) oraz ustalenia, że zobowiązania z umów szczegółowych stanowią zobowiązania naturalne (pkt 5 petitum), których podstawę stanowi przepis art. 189 kpc. Opierając się na brzmieniu tego przepisu przyjmuje się bowiem, iż żądanie ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa wymaga, aby po stronie powoda zachodził interes prawny w takim ustaleniu, w okolicznościach niniejszej sprawy powód jednakże nie posiada takiego interesu, gdyż swoje roszczenia może realizować w dalej idącym powództwie – o świadczenie. Zdaniem strony pozwanej niezasadnym jest także podnoszony przez stronę zarzut wyzysku. Po pierwsze bowiem nie sposób jest twierdzić, iż wzajemne świadczenia stron pozostają w rażącej dysproporcji, powód bowiem uznawał świadczenia stron jako w pełni ekwiwalentne i tak też je traktował w sytuacji, w której to Bank dokonywał na jego rzecz wypłat. Natomiast, gdy wskutek niekorzystnej dla powoda zmiany kursu EURO to on zobligowany był do wykonania przyjętych na siebie obowiązków wobec pozwanego, podnosi zarzut nieekwiwalentności. Ponadto nie sposób twierdzić, iż pozwany wykorzystał niedoświadczenie powoda - powód będąc przedsiębiorcą notowanym na Giełdzie Papierów Wartościowych, posiadał zespół specjalistów z zakresu spraw finansowych i prawnych, a osoby odpowiedzialne za kontakty z Bankiem miały wykształcenie ekonomiczne, wykazywały się dużą wiedzą i doświadczeniem w zakresie sposobów zabezpieczania ryzykiem. Ponadto w okresie, w którym powód zawierał transakcje z Bankiem współpracował on w zakresie instrumentów finansowych również z innymi Bankami, co potwierdza sprawozdanie finansowe za rok 2008 r. Strona pozwana wskazała także na niezasadność zastosowania (...) kc. Zdaniem pozwanego określenie „nadzwyczajna zmiana stosunków" zakłada, że chodzi tu o zdarzenia wyjątkowe, nagłe i zaskakujące, których nie można było przewidzieć, tymczasem zmiany kursów walut nie są zjawiskiem wyjątkowym i nadzwyczajnym. Ponadto jako nadzwyczajne można traktować jedynie te okoliczności, które nie są objęte typowym ryzykiem umownym, gdy tymczasem z istoty umowy opcyjnej wynika założenie, że kurs rynkowy będzie decydował, która strona i jakie odniesie korzyści.

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2010 r. niniejsza sprawa została przekazana do rozpoznania tut. Sądowi Okręgowemu.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwany pismem z dnia 12 maja 2008 r. skierował do powoda ofertę podjęcia współpracy. Powód zdecydował się na podjęcie współpracy z pozwanym i w dniu 4 czerwca 2008 r. podpisał umowę rachunku bankowego, umowę ramową, umowę dodatkową i umowę zabezpieczającą. Przedmiotem Umowy Ramowej było uregulowanie zasad zawierania i rozliczania transakcji będących terminowymi operacjami finansowymi, w tym opcji walutowych. Uzupełnieniem powyższej umowy była Umowa Dodatkowa, w której strony dokonały skonkretyzowania niektórych postanowień Umowy Ramowej. Umowa Zabezpieczająca zaś regulowała zasady i tryb ustanawiania przez powoda na rzecz pozwanego zabezpieczenia dla zobowiązań mogących wynikać z transakcji terminowych.

Na podstawie w/w umów strony mogły zawierać pomiędzy sobą transakcje, które wedle treści Umowy Ramowej miały być określone w Opisach Transakcji będących załącznikiem do wymienionej Umowy Ramowej. Zgodnie z postanowieniami umowy uzgodnienie warunków transakcji następowało telefonicznie, strony jednakże mogły określić inny sposób uzgodnienia warunków transakcji. Po uzgodnieniu warunków transakcji pozwany zobowiązany był do sporządzenia i przesłania powodowi Potwierdzenia Transakcji, powód zaś obowiązany był do podpisania i odesłania wymienionego dokumentu stronie pozwanej.

/dowód: pismo – oferta współpracy (k. 116 oraz k. 123 akt o sygn. V GC 54/09), umowy (k. 118 – 121, 125 – 138, 145 – 148, 150 – 160 oraz k. 125128, 132 – 145, 152 – 155, 157 – 177 akt o sygn. V GC 54/09), zeznania świadka P. M. (k. 3061 – 3066), P. S. (k. 3136-3144), W. C. (k. 3183- 3191) , M. S. (k. 3262 – 3266)/

Pozwany przesłał powodowi dokument „Potwierdzenie zawarcia transakcji opcji walutowych" opatrzony datą 16 września 2008 r., w którym to pozwany potwierdził zawarcie w dniu 16 września 2008 r. transakcji opcji walutowych na warunkach wskazanych w w/w dokumencie. Strona powodowa nie podpisała powyższego dokumentu.

/dowód: pismo – potwierdzenie zawarcia transakcji (k. 245 – 250, 693 -698)/,

Strona pozwana przesłała powodowi także dokument „Potwierdzenie zawarcia transakcji opcji walutowych" opatrzony datą 9 lipca 2008 r., w którym to pozwany potwierdził zawarcie w dniu 9 lipca 2008 r. transakcji opcji walutowych na warunkach wskazanych w w/w dokumencie. Strona powodowa nie podpisała powyższego dokumentu.

/dowód: pismo – potwierdzenie zawarcia transakcji (k. 685 – 690 oraz k. 254 – 262 akt o sygn. V GC 54/09/,

W dniu 14 października 2008 r. powód otrzymał od pozwanego dokonaną przez stronę pozwaną wycenę powyższych transakcji na kwotę 5 264 649,78 zł, jednocześnie powód został wezwany do dokonania transferu depozytu zabezpieczającego – zgodnie z zapisami umowy zabezpieczającej – na kwotę 3 164 649,78 zł. W dniu 23 października 2008 r. wartość transakcji miała wynosić już 16 892 566,97 zł, a pozwany żądał wpłaty depozytu w kwocie 13 678 396,97 zł.

/okoliczności bezsporne, ponadto dowód: pisma (k. 253, 255, 276, 3677 oraz k. 264 akt o sygn. V GC 54/09)/

W dniu 20 listopada 2008 r. został podpisany Aneks nr (...) do Umowy Ramowej. Na mocy wymienionego aneksu do transakcji zawartych pomiędzy stronami przed dniem wejścia w życie aneksu zastosowanie miały postanowienia Umowy Ramowej oraz Umowy Zabezpieczającej w brzmieniu nadanym aneksem.

/okoliczności bezsporne, ponadto dowód: pisma (k. 253, 255, 276), aneks do umowy (k. 280 – 334 oraz k. 292 – 357 akt o sygn. V GC 54/09), zeznania świadka G. K. (k. 3036 – 3041), M. P. (1) (k. 3054- 3060), P. M. (k. 3061 – 3066), H. K. (k. 3236 – 3240), M. P. (2) (k. 3240 -3244)/

Strona powodowa kwestionowała fakt zawarcia w/w transakcji opcji walutowych (w tym wysokość kwoty żądanej przez pozwanego), o czym informowała stronę pozwaną. Pismem z dnia 17 lipca 2009 r. pozwany złożył pismo zawierające oświadczenie o wcześniejszym rozwiązaniu Umowy Ramowej i Umowy Zabezpieczającej oraz transakcji zawartych na podstawie Umowy Ramowej. W dniu 30 lipca 2009 r. pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 20 881 075,65 zł tytułem kwoty rozliczenia.

/ dowód: pisma (k. 346, 348 – 349, 351 - 352, 354 – 356, 385, 394 oraz k. 390, 399 akt o sygn. V GC 54/09), zeznania świadka M. P. (2) (k. 3240 -3244)/

W dniu 1 lipca 2012 r. Bank (...) S.A. wniósł przeciwko (...) S.A. do Sądu Okręgowego w Krakowie pozew o zapłatę kwoty 28 778 096,03 zł stanowiącą należność wynikającą z zawartych pomiędzy powodem a pozwanym transakcji opcji walutowych z dnia 9 lipca 2008 r. i 16 września 2008 r. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą IX GC 449/12.

/okoliczności bezsporne, ponadto dowód: kopia pozwu (k. 4651 – 4703), kopia odpowiedzi na pozew (k. 4704-4731)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie w/w dowodów z dokumentów, które należy uznać za wiarygodne jako jednoznaczne i niekwestionowane przez strony postępowania. Pozostałe dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy nie miały kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawą ustaleń faktycznych Sąd uczynił także zeznania świadków P. M. (k. 3061 – 3066), P. S. (k. 3136-3144), W. C. (k. 3183- 3191), M. S. (k. 3262 – 3266), G. K. (k. 3036 – 3041), M. P. (1) (k. 3054- 3060), P. M. (k. 3061 – 3066), H. K. (k. 3236 – 3240), M. P. (2) (k. 3240 -3244), które w ocenie Sądu także należy uznać za wiarygodne jako spójne, logiczne i zgodne z dowodami z dokumentów. Zeznania świadków: M. R. (k. 3020 – 3026), S. K. (k.

3198 –3199), P. G. (k. 3199 – 3201), J. C. (k. 3201 – 3204), M. Z. (k. 3266 – 3268), G. B. (k. 4428), M. K. (k. 4429 – 4430) i P. W. (k. 4430 – 4432) nie miały znaczenia dla wydania rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda i pozwanego uznając, iż są one zbyteczne dla wydania rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa jako bezzasadne podlegają oddaleniu w całości.

Na wstępie należy odnieść się do dokonanej przez powoda modyfikacji powództwa dokonanej na rozprawie w dniu 15 maja 2014 roku.

Należy wskazać, iż pierwotne żądania pozwów (zarejestrowane poprzednio pod sygnaturami V GC 52/09 i V GC 54/09) – następnie połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia - obejmowały roszczenia:

1. ustalenie nieistnienia zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 16 września 2008 r. i 9 lipca 2008 r.

ewentualnie:

2.stwierdzenie nieważności zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 16 września 2008 r. i 9 lipca 2008 r.

ewentualnie:

3. zmniejszenie wysokości świadczenia powoda w oparciu o 388 kpc jako rażącej przewyższającej wysokość świadczenia pozwanego

ewentualnie:

4.orzeczenie w oparciu o art. 357^1 kc aby kwota należna pozwanemu nie przekraczała wskazanych w petitum pozwów wysokości

ewentualnie:

5. ustalenie, że zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 16 września 2008 r. i 9 lipca 2008 r. jako wynikające z gry lub zakładu są naturalne tj. nieegzekwowane (art. 413 kc).

Na rozprawie w dniu 15 maja 2014 r. powód „zmodyfikował" powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego kwoty 1 578 583,15 zł oraz stwierdzenie nieważności transakcji opcji walutowych. Należy uznać jednak, iż dokonana przez stronę powodową zmiana powództwa jest niedopuszczalna.

Zważyć należy, iż niniejsze postępowanie zostało wszczęte w dniu grudniu 2009 r. a więc z mocy art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011 r., Nr 233 poz. 1381) zastosowanie będzie miał przepis art. 479^4 § 2 kpc. Zgodnie z dyspozycją powołanego przepisu w toku postępowania nie można występować z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych. Jednakże w razie zmiany okoliczności powód może żądać, zamiast pierwotnego przedmiotu sporu, jego wartości lub innego przedmiotu, a w sprawach o świadczenia powtarzające się może nadto rozszerzyć żądanie pozwu za dalsze okresy.

Wskazany przepis formułuje zakaz przedmiotowej zmiany powództwa i jest zakazem bezwzględnym, co oznacza, że dotyczy zarówno zmiany żądania jak i zmiany podstawy faktycznej żądania zgłoszonego w pozwie. Jak wskazuje się w doktrynie przepis art. 479^4 kpc w § 2 wprowadza w postępowaniu gospodarczym istotne obostrzenia

co do przekształceń podmiotowych i przedmiotowych. Celem tego przepisu jest zapobieżenie przewlekłości postępowań w sprawach gospodarczych. Przedmiotowy zakaz zmiany powództwa jest zakazem odnoszącym się zarówno do przekształceń o charakterze ilościowym (rozszerzenie powództwa, wystąpienie z kolejnym roszczeniem obok pierwotnego), jak też jakościowym (np. żądanie zapłaty na podstawie umowy, a następnie domaganie się zapłaty z bezpodstawnego wzbogacenia). Jak podkreślano w uzasadnieniu rządowego projektu omawianego przepisu: „Proponowane rozwiązanie zakłada konieczność precyzyjnego zakreślenia w pozwie ram podmiotowych i przedmiotowych zgłaszanego powództwa, a tym samym przedstawienia przez powoda przemyślanej i spójnej koncepcji pozwu. Zważywszy na profesjonalizację obrotu gospodarczego wymuszającą na przedsiębiorcach korzystanie w coraz większym zakresie z wyspecjalizowanej obsługi prawnej, a także na sam charakter czynności gospodarczych, charakteryzujących się w dużym stopniu pewną powtarzalnością i typowością trwałym charakterem relacji gospodarczych między poszczególnymi przedsiębiorcami, powyższy wymóg nie powinien być uznany za nadmiernie wygórowany. Projektowane zmiany mają w sposób oczywisty usprawnić przebieg postępowania gospodarczego. Przedmiotem rozpoznania będzie w toku całego procesu w istocie jedna i ta sama sprawa, której granice podmiotowe i przedmiotowe zostały wyznaczone w pozwie i nie będą podlegać zmianom w toku postępowania". Z powyższych stwierdzeń wynika, iż pod rządami omawianego przepisu zasadniczo nie ma możliwości występowania z nowymi roszczeniami, a przedmiotem postępowania w sprawach gospodarczych winno być to samo – zgłoszone w pozwie roszczenie. Należy zatem przyjąć, iż zmiana powództwa dokonana przez powoda w dniu 15 maja 2014 r. polegająca w szczególności na wystąpieniu przeciwko pozwanemu z nowym roszczeniem o zapłatę, jest niedopuszczalna w świetle omawianego przepisu. W konsekwencji „modyfikację" powództwa należy uznać za bezskuteczną, a przedmiotem rozważań Sądu pozostają pierwotnie zgłoszone roszczenia.

Przechodząc do zasadności przedmiotowego powództwa wskazać należy, iż zdaniem Sądu niezasadnym są roszczenia zgłoszone jako ewentualne – określone w pkt 1,2 i 5 pozwów tj. roszczenie o ustalenie nieistnienia zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 16 września 2008 r. i 9 lipca 2008 r., roszczenie o stwierdzenie nieważności tych zobowiązań oraz roszczenie o ustalenie, że zobowiązania z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 16 września 2008 r. i 9 lipca 2008 r. jako wynikające z gry lub zakładu są naturalne tj. nieegzekwowane.

Należy wskazać, iż w/w roszczenia są roszczeniami o ustalenie, a więc ich podstawą jest art. 189 kpc. Zgodnie z wymienionym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Z powyższego uregulowania wynika, iż strona powodowa może żądać ustalenia istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa tylko wówczas, gdy ma w tym interes prawny. Pojęcie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc jest materialnoprawną przesłanką powództwa, a jego brak prowadzi do oddalenia powództwa, przy czym Sąd bada istnienie tej przesłanki kierując się stosownie do art. 316 kpc stanem rzeczy według chwili orzekania. Pojęcie interesu prawnego jest obszernie omówione w literaturze przedmiotu i na ogół zgodnie rozumiane jest jako potrzeba prawna. Przez interes prawny rozumieć należy jako istniejącą po stronie podmiotu prawa chęć uzyskania określonej korzyści w sferze jego sytuacji prawnej. Korzyść zaś, w jakiej osiągnięciu jest zainteresowana osoba występująca z roszczeniem z art. 189, polega na otworzeniu stanu pewności prawnej co do aktualnej sytuacji prawnej tego podmiotu. Jak wskazuje się w doktrynie interes prawny w ustaleniu istnieje, gdy wyrok uwzględniający powództwo wywrze skutek w sferze prawnej powoda. Skutek ten ma miejsce wtedy, gdy samo ustalenie w wyroku, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje albo nie istnieje usunie zagrożenie dla praw powoda. Usunięcie zagrożenia dla praw powoda może zaś polegać na tym, że zostanie zakończony spór istniejący albo ustalenie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Jak wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 lutego 2014 r. (sygn. akt: I ACa 408/13) „interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub

prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Z kolei brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 kpc zachodzi wówczas, gdy strona nie ma jakiejkolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego". Podobnie wskazano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 grudnia 2013 r. (sygn. I ACa 1021/13, LEX nr1409238), w którym wskazano, że „o interesie prawnym w rozumieniu art. 189 kpc można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. W grę wchodzi przy tym sytuacja, gdy podwód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej jedynie przez ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego, a nie w drodze innego powództwa lub wyroku". Innymi słowy strona będzie posiadała interes prawny w żądaniu ustalenia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego tylko wówczas, gdy wskutek wydania wyroku ustalającego pomiędzy stronami nie będzie już niepewności co do wzajemnych praw i obowiązków. Nie można zatem mówić o istnieniu interesu prawnego wówczas, gdy pomimo wydania wyroku w oparciu o wskazany przepis, pomiędzy stronami danego stosunku prawnego dalej będzie istniał spór co do łączącego je stosunku prawnego.

W niniejszej sprawie bezspornym jest, iż przed Sądem Okręgowym w Krakowie toczy się obecnie postępowanie z powództwa Banku (...) S.A. przeciwko (...) S.A., w której to Bank dochodzi zapłaty kwoty 28 778 096,03 zł stanowiącej należność wynikającą z zawartych pomiędzy powodem a pozwanym transakcji opcji walutowych z dnia 9 lipca 2008 r. i 16 września 2008 r., a które są przedmiotem także niniejszego postępowania. W związku z powyższym należy uznać, iż mimo wydania ustalającego wyroku w niniejszej sprawie pomiędzy stronami nie zostałyby ostatecznie usunięte wątpliwości co do stosunków prawnych istniejących pomiędzy nimi, a strony nie miałyby pewności co do wzajemnych praw i obowiązków. Pomimo wydania wyroku w niniejszej sprawie strony nadal toczą miedzy sobą spór na drodze sądowej, którego przedmiotem jest zasadność żądania przez pozwanego należności wynikających z umów - transakcji opcji walutowych z dnia 9 lipca 2008 r. o 16 września 2008 r. Należy zauważyć, iż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Krakowie badane są w istocie podobne okoliczności, w szczególności powód broni się przed zasadnością powództwa przytaczając te same argumenty, co w niniejszym postępowaniu. W żaden sposób zatem wydanie orzeczenie w przedmiocie ustalenia lub nieistnienia stosunku prawnego nie zakończy w sposób trwały sporu pomiędzy stronami, skoro przed innym sądem strony te nadal prowadzą spór co do transakcji opcji walutowych. Nie sposób jest zatem mówić o istnieniu interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc w odniesieniu do roszczeń wskazanych w pkt 1,2 i 5 pozwów.

W dalszej kolejności należy także wskazać, iż powszechnie przyjmuje się, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie niweczy istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa w oparciu o art. 189 kpc. W orzecznictwie podkreślane jest bowiem, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (tak: wyrok SN z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101). Jeżeli zatem powód może na innej drodze (w drodze innego powództwa) dochodzić ochrony swoich praw, wówczas nie ma już interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc. Jak podkreślono w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 października 2013 r. (sygn. I ACa 620/13) „interes prawny, w rozumieniu art. 189 kpc istnieje wówczas, gdy powód na innej drodze (w procesie o świadczenie, o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego lub poprzez uzyskanie orzeczenia o charakterze deklaratywnym) nie może osiągnąć w pełni ochrony swoich praw. Dotyczy to oczywiście także sytuacji kiedy ta ochrona jest możliwa na gruncie takich powództw skierowanych przeciwko stronie procesu poszukującej ochrony." W szczególności zatem okoliczność, iż pomiędzy stronami toczy się spór o świadczenie wynikające z danego stosunku prawnego przesądza o braku istnienia interesu prawnego w żądaniu ustalenia istnienia lub nieistnienia tego stosunku. Strona procesu może bowiem może dochodzić ochrony swoich praw już w trakcie procesu o świadczenie, w szczególności może podnosić w nim zarzuty przeciwko istnieniu stosunku prawnego łączącego strony. W konsekwencji niedopuszczalne jest powództwo o ustalenie prawa, gdy powstał już spór wskutek naruszenia tego prawa (por.orz. SN z 29.4.1949 r., WaC 13/49, DPP 1950, Nr 7, s. 56). Jak podkreśla się w orzecznictwie dłużnik ma więc dopóty tylko interes prawny w ustaleniu rozmiaru swego długu, dopóki nie został pozwany przez wierzyciela. Gdy się to już stało, przysługuje mu tylko obrona we wszczętym procesie. Dopuszczenie

w tej sytuacji powództwa o ustalenie równałoby się dopuszczeniu dwóch procesów o ten sam przedmiot (wyr. SN z 29.2.1972 r., I CR 388/71, PUG 1974, Nr 12, s. 414).

Jak już było wspomniane pomiędzy stronami toczy się już postępowanie przed Sądem Okręgowym w Krakowie, którego przedmiotem jest żądanie zapłaty kwoty wynikającej z umów szczegółowych – transakcji opcji walutowych z dnia 9 lipca 2008 r. i 16 września 2008 r. Bank (...) S.A. dochodzi już zatem świadczenia wynikającego ze spornego stosunku prawnego, którego ustalenia nieistnienia powód żąda w niniejszym postępowaniu. Wyłączona jest zatem możliwość przyjęcia istnienia interesu prawnego w dochodzeniu omawianych roszczeń. Nie ma przy tym znaczenia, iż jak twierdzi powód wytoczenie powództwa o zapłatę przed Sądem Okręgowym w Krakowie nastąpiło na „schyłkowym" etapie niniejszego postępowania. Sąd ocenia stan rzeczy kierując się chwilą orzekania, skoro zatem w chwili wyrokowania powód nie miał już interesu prawnego w dochodzeniu roszczeń wskazanych w pkt 1,2 i 5 pozwów, to roszczenia te nie mogą zostać uwzględnione. Należy zwrócić przy tym uwagę na trafny wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 grudnia 2013 r. (sygn. I ACa 743/13) w którym podkreślono, że istnienie interesu prawnego jest podstawową i pierwszoplanową przesłanką podlegającą badaniu w procesie toczącym się na podstawie art. 189 kpc. Dopiero po wykazaniu legitymacji prawnej do wytoczenia procesu w oparciu o ten przepis możliwe jest badanie przez sąd dalszych przesłanek prowadzących do wydania wyroku.

Wobec powyższego roszczenia wskazanego w pkt 1,2 i 5 pozwów podlegają oddaleniu w oparciu o przepis. art. 189 kpc.

W dalszej kolejności należy odnieść się do zasadności roszczeń określonych w pkt 3 pozwów, których przedmiotem jest żądanie zmniejszenia w oparciu o art. 388 § 1 kc żądnej przez pozwanego wysokości świadczenia powoda z tytułu umów szczegółowych – transakcji z dnia 9 lipca 2008 r. i 16 września 2008 r. jako rażąco przewyższającej wysokość świadczenia, które pozwany wskazuje jako wartość własnego świadczenia, do wysokości świadczenia zgodnego z zapisami w Warunkach Dodatkowych w dokumencie pod nazwą (...) z dnia 16 września 2008 r. Należy wskazać, iż powyższe roszczenia także nie podlegają uwzględnieniu.

Podstawą omawianych roszczeń jest art. 388 kc, zgodnie z którym jeżeli jedna ze stron, wyzyskując przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia, druga strona może żądać zmniejszenia swego świadczenia lub zwiększenia należnego jej świadczenia, a w wypadku gdy jedno i drugie byłoby nadmiernie utrudnione, może ona żądać unieważnienia umowy. Unormowana we wskazanym przepisie instytucja wyzysku ingeruje w swobodę stron w zakresie kształtowania w drodze umowy treści stosunku prawnego i jest wyrazem zasady sprawiedliwości (słuszności) kontraktowej (zob. M. Safjan, [w:] System PrPryw, t. 1, 2012, s. 356-358, Nb 14). Strona powodowa argumentując zasadność zastosowania wymienionej instytucji wskazywała, iż pozwany wykorzystał niedoświadczenie powoda w zakresie istoty i zasad zawierania transakcji opcji walutowych. Powód bowiem mimo posiadania statusu przedsiębiorcy prowadzi działalność gospodarczą w zupełnie niezwiązanym z rynkami finansowymi obszarze, w szczególności powód nigdy wcześniej nie zawierał tego typu transakcji i nie posiadał specjalistycznej wiedzy na temat produktów finansowych oferowanych przez pozwanego. Powyższe twierdzenia jednak nie przemawiają za uwzględnieniem przedmiotowych roszczeń.

Subiektywną przesłanką zastosowania przepisu art. 388 kc jest moralnie naganne zachowanie zawierającego umowę: wyzyskanie przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczenia drugiej strony dla przyjęcia albo zastrzeżenia dla siebie lub osoby trzeciej rażąco nieekwiwalentnego świadczenia. Jak wskazuje się w piśmiennictwie „niedoświadczenie" strony polega na braku doświadczenia, praktyki, przy czym może być równoznaczne z ogólnym niedoświadczeniem życiowym, wynikającym z młodego wieku lub warunków życia.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie nie można mówić o wykorzystaniu „niedoświadczenia" powoda. Należy bowiem mieć na względzie, iż powód jest przedsiębiorcą, który w sposób profesjonalny uczestniczy w obrocie gospodarczym zatrudniając około 1 000 pracowników. Od podmiotu, który aktywnie uczestniczy w obrocie gospodarczym, należy oczekiwać większej staranności w prowadzeniu swoich spraw, zwłaszcza, w sytuacji, gdy nie można takiego podmiotu

zaliczyć do „drobnych” przedsiębiorców. Powód jak już był wspominane jest spółką zatrudniającą ponad 1 000 osób, do którego należy stosować podwyższony miernik staranności uwzględniający zawodowy charakter prowadzonej działalności. Pomimo, iż powodowa spółka nie działa w branży związanej z obrotem instrumentami finansowymi, to zatrudnia przecież pracowników, którzy posiadają specjalistyczną wiedzę z dziedziny ekonomii i finansów, od których można oczekiwać znajomości specyfiki transakcji walutowych. Okolicznością bezsporną jest, iż przedstawiciel pozwanego w sprawach związanych z zawarciem spornym transakcji kontaktował się w szczególności z M. P. (1), która – jak można wnioskować z nagrań rozmów pomiędzy nią a przedstawicielem Banku – posiadała specjalistyczną wiedzę w zakresie zawierania transakcji opcji walutowych. Z wymienionych rozmów wynika chociażby, iż M. P. (1) posługiwała się charakterystycznymi dla zawierania spornych transakcji terminami, nie zadawała pytań przedstawicielami Banki, które wskazywałyby, iż w ogóle nie orientuje się w omawianym temacie i zdawała się mieć doskonałą wiedzę na temat istoty transakcji opcji walutowych. Również ze słuchanych w sprawie zeznań świadków wynika, że stronie powodowej nie można przypisać „niedoświadczenia” w rozumieniu omawianego przepisu. Świadek W. C. (k. 3183 – 3194) wskazał, iż w imieniu Banku prowadził rozmowy z osobą doświadczoną, która wyraźnie sugerowała, ze zawiera też podobne transakcje w innych bankach i sprawiała wrażenie, że jest osobą doświadczoną w tym zakresie. Świadek wskazał w szczególności, że osoba ta swobodnie posługiwała się terminologią z zakresu instrumentów pochodnych i nie przypominał sobie, aby prosiła go o dodatkowe wyjaśnienia. Świadek P. M. (k. 306- - 3066) przyznał, iż M. P. (1) była zorientowana co do produktów finansowych oferowanych przez stronę pozwaną. Również świadek P. S. (k. 3136 – 3144) wskazał, że osoby ze strony powoda uczestniczące z nim w spotkaniu na temat oferowanych przez Bank produktów były osobami kompetentnymi w tej dziedzinie. Jak w szczególności zeznał świadek „osoby ze strony (...) S. uczestniczące w spotkaniu (...) zadawały bardzo konkretne i szczegółowe pytania i w mojej ocenie były to osoby dobrze rozumiejące sprawy walutowe i ryzyko wynikające z zawierania produktów walutowych.”

Wobec powyższego nie sposób jest uznać, iż powodowi można przypisać cechę „niedoświadczenia” w rozumieniu przepisu art. 388 kc. Powód zatrudniał bowiem osoby, które kontaktowały się bezpośrednio z Bankiem i które posiadały wiedzę na temat specyfiki produktów finansowych oferowanych przez pozwanego. W żaden sposób oceny tej nie zmienia okoliczność, iż powód prowadzi działalność gospodarczą w dziedzinie niezwiązanej z instrumentami finansowymi oferowanymi przez pozwanego. Powód jak już było wskazane zatrudniał osoby, które miały odpowiednią wiedzę specjalistyczną. Ponadto od przedsiębiorcy – profesjonalisty zatrudniającego ponad 1 000 osób należy wymagać, aby kierował się podwyższonymi miernikiem staranności przy podejmowaniu decyzji czy zawieraniu umów, szczególnie w sytuacji gdy podejmuje decyzje o zawieraniu umów, których przedmiotem są skomplikowane mechanizmy finansowe. Trudno przypuszczać, aby przedsiębiorca taki decydował się na zawieranie umów, które łączą się z dużym ryzkiem finansowym, będąc całkowicie „niedoświadczonym” w tej dziedzinie i nieposiadających wsparcia osób, które znają omawianą materię.

Ponadto należy także wskazać, iż do przyjęcia zasadności powództwa opartego na omawianym przepisie koniecznym jest „wyzyskanie” przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczenia drugiej strony, przy czym wyzyskujący musi być świadomy zarówno tego stanu lub sytuacji, jak i rażącej dysproporcji świadczeń. Dla ustalenia tej przesłanki konieczne jest stwierdzenie, że wyzyskujący wykorzystał sytuację we własnym interesie: zawierał umowę, mając świadomość zarówno owej dysproporcji świadczeń, jak i niekorzystnej sytuacji swego kontrahenta, w postaci przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczenia. W szczególności jak podkreśla się w orzecznictwie w toku procesu, którego przedmiotem jest roszczenie oparte na wskazanym przepisie, konieczne jest wykazanie, iż wyzyskujący świadomie wykorzystał przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie drugiej strony umowy we własnym interesie już podczas zawierania umowy, przy czym wyzyskujący musi mieć świadomość przymusowego położenia, niedołęstwa lub niedoświadczenia drugiej strony. Jak wskazał SN przyjęcie wyzysku w rozumieniu art. 388 kc wymaga wykazania - poza samą rażącą dysproporcją świadczeń stron - także pozostałych przesłanek wyzysku, tj. szczególnej sytuacji strony wyzyskanej (jej przymusowe położenie, niedołęstwo lub niedoświadczenie) i świadomość tego stanu rzeczy strony wyzyskującej (wyrok SN z dn. 14 stycznia 2010, IV CSK 432/09, LEX nt 564991). Zdaniem Sądu jednak z niniejszym postępowaniu w żaden sposób nie zostało wykazane, że pozwany w momencie zawierania umów w sposób świadomy i celowy wykorzystał rzekome niedoświadczenie powoda. W opinii Sądu

pozwany kontaktując się z powodem za pomocą kompetentnych pracowników powoda w żaden sposób nie mógł mieć świadomości ewentualnego „niedoświadczenia" strony powodowej. Jak już było wskazane osoby prowadzące w imieniu pozwanego rozmowy z powodem miały uzasadnione podstawy do założenia, iż osoby występujące w imieniu powoda są doskonale obeznane z materią instrumentów finansowych oferowanych przez pozwanego. Sposób prowadzenia rozmów i przebieg spotkań pomiędzy stronami postępowania, jaki w szczególności wynika w/w zeznań świadków, nie dają podstaw do wysnucia przypuszczenia, iż powód czy też osoby działające w jego imieniu były „niedoświadczone" w dziedzinie instrumentów i w związku z tym pozwany to „niedoświadczenie" z pełną świadomością wykorzystał. W konsekwencji zatem roszczenia pozwów oparte na przepisie art. 388 kc (pkt 3 pozwów) jako bezzasadne należało oddalić.

W dalszej kolejności należy odnieść się do roszczenia zawartego w pkt 4 pozwów, w których to powód wnosił oznaczenie w oparciu o art. 357^1 kc wysokości świadczenia powoda na rzecz pozwanego z tytułu umów szczegółowych – transakcji z dnia 16 września 2008 r. i 9 lipca 2008 r. w ten sposób, aby kwota należna pozwanemu od powoda z tytułu spornych umów szczegółowych - transakcji z dnia 16 września 2008 r. i 8 lipca 2008 r. ukształtowana została na poziomie zgodnym z zapisami zawartymi w Warunkach Dodatkowych w dokumencie pod nazwą (...) z dnia 16 września 2008 r., ewentualnie by wysokość całkowitego świadczenia powoda na rzecz pozwanego została ukształtowana po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego.

Zgodnie z wymienionym przepisem art. 357^1 kc jeżeli z powodu nadzwyczajnej zmiany stosunków spełnienie świadczenia byłoby połączone z nadmiernymi trudnościami albo groziłoby jednej ze stron rażącą stratą, czego strony nie przewidywały przy zawarciu umowy, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, oznaczyć sposób wykonania zobowiązania, wysokość świadczenia lub nawet orzec o rozwiązaniu umowy. Rozwiązując umowę sąd może w miarę potrzeby orzec o rozliczeniach stron, kierując się zasadami określonymi w zdaniu poprzedzającym.

Należy wskazać, że wskazany przepis znajdzie zastosowanie, gdy dojdzie do nadzwyczajnej zmiany stosunków. Jak wskazuje się w piśmiennictwie tylko taka zmiana stosunków, której można przypisać charakter nadzwyczajny, tj. wyjątkowa, normalnie niespotykana, uzasadnia zastosowanie klauzuli rebus sic stantibus. Nadzwyczajna zmiana stosunków to zmiana istotnie wykraczająca poza granice tzw. normalnego ryzyka kontraktowego, które - w różnej skali - towarzyszy wykonywaniu wszystkich zobowiązań umownych. Nadzwyczajna zmiana stosunków, to zmiana której strony nie mogły przewidzieć w umowie i wykraczająca daleko poza granice „zwykłego ryzyka kontraktowego" jakie wiąże się ze stałymi, normalnymi zmianami zachodzącymi w stosunkach społecznych.

Zdaniem Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy nie można mówić o nadzwyczajnej zmianie stosunków, która prowadziłaby do uwzględnienia roszczeń wskazanych w pkt 4 pozwów. Należy mieć bowiem na uwadze charakter umów – transakcji opcji walutowych, których zawieranie zawsze jest obarczone pewnym ryzykiem. Z natury opcji walutowych wynika, iż zawieranie transakcji opcji walutowych jest obarczone ryzykiem kursowym, powód przy zachowaniu należytej staranności zatem z pewnością przewidywał, iż kurs waluty może ulegać wahaniom (nawet znacznym) i liczyć się tym, iż może ponieść stratę korzystając z takich instrumentów finansowych. Z istoty umowy opcyjnej wynika założenie, że kurs rynkowy będzie decydował o tym, która strona i jakie odniesie korzyści. Z założenia zatem strona decydująca się na omawiane instrumenty finansowe musi zdawać sobie sprawę, iż kurs waluty będzie decydował o rozmiarze uzyskanych korzyści, ale także ponoszonych strat i wybierając takie instrumenty godzi się na to. Zawieranie transakcji opcji walutowych immanentnie związane jest z ryzykiem i to z pewnością większym, niż w przypadku „typowych" umów zawieranych w obrocie. Strona podejmując decyzję o zawarciu wymienionych transakcji musi zdawać sobie sprawę z tego ryzyka, a nawet przewidywać, iż wahania kursowe mogą być tak znaczne, iż poniesie stratę finansową. Opcje walutowe są bowiem zawierane z myślą o zmianie kursu złotego i wynikających z tego konsekwencjach finansowych. W przypadku zatem gdy powód w wyniku zmiany tego kursu, nawet znacznego, ponosi straty, to nie może się powoływać na nadzwyczajną zmianę stosunków celem uniknięcia tej straty. W konsekwencji zatem nie sposób jest uznać, iż w okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z nadzwyczajną zmianą

stosunków, która uzasadniałaby powództwo oparte na art. 357^1 kc, a zatem przedmiotowe powództwa także w tej części podlegają oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe rozważania przedmiotowe powództwa należało oddalić, stąd orzeczenie jak w pkt I wyroku.

O kosztach postępowania (pkt II wyroku)) orzeczono zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 kpc, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Mając na uwadze, iż stroną przegrywającą sprawę jest powód, zasadnym jest zasądzenie od niego na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, przy czym szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu stosownie do art. 108 § 1 kpc.